

Sygn. akt I Ca 252/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Sagała

Sędziowie: SO Tomasz Deptuła (spr.)

SO Grzegorz Zabielski

Protokolant: sekr. sądowy Monika Iwańska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 r. w Ostrołęce

na rozprawie sprawy

z wniosku (...) S.A. w O.

z udziałem W. L. i U. L.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 4 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1220/15

### **postanawia:**

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania W. L. kwotę 417 zł (czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym, w tym kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

T. D. T. G. Z.

Sygnatura akt I Ca 252/16

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 4 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie sygn. I Ns 1220/15 z udziałem W. L. i U. L. Sąd Rejonowy w Ostrołęce oddalił wniosek (...) SA w O. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu obciążającej nieruchomość gruntową o powierzchni 0,5775 ha, położoną w O., o nr. ewid. (...), dla której Sąd Rejonowy w Ostrołęce prowadzi księgę wieczystą (...), polegającej na znoszeniu istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią nieruchomości urządzeń przesyłowych w postaci napowietrznych 5 linii elektroenergetycznych oraz prawie korzystania przez wnioskodawcę z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji linii przesyłowych wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej odpowiednim sprzętem.

***Powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następujące najważniejsze ustalenia faktyczne oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.***

Nieruchomość, będąca działką przemysłową, stanowi własność W. i U. małż. L..

Poprzednikiem prawnym obecnych właścicieli działki nr (...) był J. L..

Na działce nr (...) znajdują się urządzenia przesyłowe w postaci pięciu napowietrznych linii elektroenergetycznych 110 kV, które przebiegają przez całą działkę - od zakładu produkującego energię elektryczną, znajdującego się na sąsiedniej nieruchomości, do rozdzielni elektrycznej znajdującej się na działce po przeciwnej stronie nieruchomości.

29 maja 1973 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (...) i Ochrony (...) wydało decyzję nr (...) zatwierdzającą plan realizacyjny – ogólny zagospodarowania inwestycji rozbudowy rozdzielni 110 kV O. (...).

L. elektroenergetyczne przechodzące nad nieruchomością uczestników były oddawane do użytku w różnym czasie. Urządzenia te, po oddaniu do eksploatacji, poddawane były modernizacji, która mogła zmienić przebieg linii elektroenergetycznych.

Urządzenia przesyłowe posadowione na nieruchomości W. i U. małż. L. pierwotnie stanowiły własność i wykorzystywane były przez Skarb Państwa – Zakłady (...) w budowie. Na mocy Zarządzenia Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zespół Elektrowni (...) w O., który powstał na bazie wielozakładowego Centralnego O. Energetycznego w W., w którego skład wchodził zakład Zespół Elektrowni (...) w O.. Zgodnie § 2 zarządzenia, przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. – nie wskazano jednak, jakie to mienie, ani czy urządzenia przesyłowe wchodzi w jego skład.

Obecnie użytkownikiem urządzeń przesyłowych jest (...) SA w O., będąca następcą prawnym Zespołu Elektrowni (...) SA w O. (poprzednio, tj. do 29 listopada 2008 r. - Zespół Elektrowni (...) SA). Wcześniej, tj. w dniu 31 sierpnia 1989 r. doszło do przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zespół Elektrowni (...) w O. w Zespół Elektrowni (...) SA w O.. Wskutek tego przekształcenia nastąpiło przeniesienie majątku pierwotnego przedsiębiorstwa na rzecz nowo powstałej spółki.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zasiedzenie służebności przesyłu (tak jak ustanowienie służebności przesyłu), nie mogło nastąpić przed wprowadzeniem tej instytucji, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. Uwzględnienie wniosku o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 1 stycznia 2005 r. nie było dlatego możliwe. Uwzględnienie wniosku zgodnie z jego brzmieniem nie było możliwe także z tego względu, że wnioskodawca wniósł o stwierdzenie nabycia tej służebności przez zasiedzenie na rzecz (...) SA w O. z dniem 1 stycznia 2005 r., podczas gdy we wskazanej dacie taki podmiot nie istniał. Mimo powyższych okoliczności, Sąd Rejonowy rozważył wniosek, jako wniosek o zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności gruntowej, mając jednocześnie na względzie, że stwierdzenie nabycia własności może nastąpić na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku.

Wskazując na art. 352 k.c. oraz art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, iż wnioskodawca był zobowiązany udowodnić fakt posiadania trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający treści żądanej służebności przesyłu przez odpowiedni okres.

Wnioskodawca nie przedstawił dowodów wystarczających do ustalenia, że te same linie elektroenergetyczne, w tym samym miejscu, znajdują na nieruchomości uczestników przez okres wymagany do zasiedzenia. Wnioskodawca złożył szereg dokumentów, z których nie wynika jednak, że wszystkie pięć spornych linii elektroenergetycznych 1 stycznia 1975 r. było już oddane do użytku i w tej dacie poprzednik prawny wnioskodawcy przystąpił do korzystania z nieruchomości uczestników w zakresie służebności przesyłu. Wiele ze złożonych przez wnioskodawcę dokumentów w ogóle nie dotyczy podawanego okresu.

Należało uznać za gołosłowne twierdzenia wnioskodawcy, że sporne linie przesyłowe wybudowano na podstawie decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (...) i Ochrony (...)/73 z 29 maja 1973 r., realizację inwestycji rozpoczęto w 1974 r., natomiast 1 stycznia 1975 r. oddano do użytku wszystkie pięć linii elektroenergetycznych.

Spośród dokumentów złożonych przez wnioskodawcę, co do niektórych zachodzą wątpliwości, czy w ogóle dotyczą przedmiotowych linii. Dokument w postaci projektu technicznego z września 1974 r. (k. 21–23) dotyczy wprowadzenia linii 110 kV północnej i południowej z elektrowni (...) do rozdzielni 220/110 kV O. B, a zatem jedynie dwóch linii przesyłowych. Co więcej, zawiera jedynie spis rzeczy. Nie ma więc możliwości, aby ustalić projektowany przebieg tych linii przez sporną nieruchomość. Nie można też na jego podstawie ustalić, że dotyczy linii obecnie istniejących nad działką uczestników. Z protokołu z narady technicznej (...) w W. z 23 lutego 1973 r. wynika natomiast, że dotyczy rozbudowy istniejącej już rozdzielni B, co pozwala jedynie domniemywać, że jakieś linie przesyłowe istniały na nieruchomości już w tej dacie. Fakt istnienia linii przesyłowych nad działką uczestników na początku lat 70-tych wynika z zeznań prezesa zarządu wnioskodawcy P. M. oraz świadków R. M., S. S., J. W. i M. K.. Świadczenie nie potrafili jednak sprecyzować daty ich oddania do użytku (wskazywali różne), ani konkretnego przebiegu.

Z protokołu z 31 maja 1973 r. (k. 27-28) wynika, że realizacja rozbudowy rozdzielni 110 kV będzie miała miejsce w latach 1975-1976. Jeżeli więc w tym okresie miała zostać przeprowadzona rozbudowa rozdzielni, pozbawione podstaw były twierdzenia wnioskodawcy, jakoby linie nad działką uczestników oddano do użytku już 1 stycznia 1975 r.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż wnioskodawca nie wyjaśnił, co istotnego konkretnie do tej sprawy ma wynikać z dokumentów w postaci rozliczenia inwestycji z 1973 r. (k. 47-65), protokołu zdawczo odbiorczego z 15 stycznia 1973 r. środka trwałego linii przesyłowej od trafo blokowego do rozdzielni 110 kV/blok III) (k. 76), protokołu oddania do eksploatacji z 31 sierpnia 1973 r. (k. 112–122) oraz innych protokołów zdawczo-odbiorczych. Znamienne było, że wnioskodawca nie złożył żadnego szkicu inwestycji, mapy poglądowej, czy projektu w terenie, które pozwoliłyby ustalić przebieg linii przesyłowych, a także, czy przebieg ten nie zmienił się od 1 stycznia 1975 r., do 1 stycznia 2005 r.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie można ustalić daty wybudowania spornych urządzeń przesyłowych, daty oddania ich do użytku, przebiegu i tym samym posiadania przez wnioskodawcę nieruchomości uczestników w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu. Dowody przeprowadzone w sprawie nie pozwoliły ustalić, od kiedy każda z linii przesyłowych wykorzystywana była w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu oraz jaki był zakres korzystania ze spornej nieruchomości w ramach służebności (czy odpowiada on treści służebności wskazanej we wniosku) oraz czy przebieg linii i sposób korzystania z nieruchomości nie uległ zmianie przez okres 30 lat.

Sąd Rejonowy zważył także – w kontekście wnioskowanej treści służebności – że z niekwestionowanych twierdzeń uczestnika wynika, że w latach 70-90-tych nieruchomość była przedmiotem dzierżawy przez (...) w K., który stawiał tam np. swoje maszyny. Wnioskodawca nie miał do niej swobodnego, nieograniczonego dostępu i nie stawiał tam swoich maszyn. Wnioskodawca nie uzasadnił zakresu ustalenia żądanej służebności.

Sąd podzielił zarzut uczestników postępowania w zakresie niewykazania przez wnioskodawcę ciągłości posiadania przez kolejnych poprzedników prawnych wnioskodawcy. Ze złożonych przez wnioskodawcę dokumentów wynika, że Zespół Elektrowni (...) SA w O. jest następcą prawnym – wskutek przekształcenia z 31 sierpnia 1989 r. - przedsiębiorstwa państwowego Zespół Elektrowni (...) w O. w spółkę prawa handlowego. Wskutek tego przekształcenia nastąpiło jednocześnie przeniesienie majątku przedsiębiorstwa państwowego na rzecz nowo powstałej spółki. Zmiana nazwy spółki na (...) SA w O. nie zmieniła jej zakresu praw i obowiązków, w tym posiadanego majątku. Jednak w ocenie Sądu Rejonowego brak dowodu przeniesienia posiadania spornych urządzeń przesyłowych (a tym samym służebności) z ich pierwotnego posiadacza, tj. Skarbu Państwa – Zakładów (...) na utworzone zarządzeniem Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe Zespół Elektrowni (...) w O.. Z § 2 wskazanego zarządzenia wynika jedynie, że nowopowstałemu przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W., nie wskazano jednak, jakie to mienie.

**Apelację od powyższego postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce wniósł wnioskodawca (...)**  
**SA w O.** zaskarżając w całości i zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na ostateczny wynik sprawy, tj. art. 233§1 k.p.c., w postaci dowolnej oceny materiału dowodowego, skutkującej błędnym uznaniem że :

- a) linie przesyłowe przebiegały i były eksploatowane przed datą 1 stycznia 1975 r.,
- b) wnioskodawca nie jest następcą prawnym podmiotu: Centralny O. Energetyczny w W..

Wskazując na powyższe wnioskodawca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie zasiedzenia zgodnie z treścią wniosku, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
3. zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

**W odpowiedzi na apelację uczestnicy postępowania wnieśli o jej oddalenie** oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania.

Postanowieniem z 9 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce, pozostawiając temuż Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję apelacyjną.

Na skutek zażalenia uczestnika postępowania W. L. na postanowienie Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 9 listopada 2016 r. postanowieniem z 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV CZ 8/17, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie pozostawiając Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy ocenił, iż w realiach sprawy nie sposób stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu, skoro właściwie oceniając materialno-prawne podstawy zgłoszonego żądania zweryfikował dowody zaoferowane przez wnioskodawcę (art. 6 k.c.) i doszedł do wniosku, że nie okazały się one wystarczające dla wykazania wskazanych przesłanek stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy. Sąd Rejonowy przyjął właściwe podstawy prawne żądania wnioskodawcy (art. 352 k.c., art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c.), wskazał właściwe przesłanki stwierdzenia zasiedzenia służebności, które powinien udowodnić wnioskodawca, a także stwierdził, że wnioskodawca nie przedstawił dowodów wystarczających na ustalenie, iż te same linie energetyczne znajdowały się w tym samym miejscu na nieruchomości uczestników przez okres wymagany do zasiedzenia wskazując, dlaczego analizowany materiał dowodowy nie dał przekonujących podstaw ustalenia daty wybudowania spornych urządzeń przesyłowych, daty oddania ich do użytku, ich przebiegu przestrzennego.

Przy dalszym rozpoznawaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym, wnioskodawca – (...) SA w O., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, podtrzymał stanowisko wyrażone w apelacji. W dalszym ciągu nie złożył żadnych, dalszych niż wskazane i omówione odnośnie wiarygodności i mocy przez Sąd Rejonowy, dowodów.

Uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie apelacji.

**Sąd Okręgowy następująco ocenił apelację :**

**Apelacja okazała się bezzasadna. Dlatego została oddalona.**

Oceną prawną i wskazaniem będącym stanowiskiem Sądu Najwyższego wynikającym z postanowienia z 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV CZ 8/17, Sąd Okręgowy w Ostrołęce, strony – zgodnie z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. byli związani. Wynika stąd konieczność oceny rozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy

według art. 386 § 4 k.p.c. Na tak scementowanym gruncie nie można przyjąć w postępowaniu odwoławczym innego stanowiska, niż to, że apelacja, w ślad za wnioskiem, kwalifikowała się wyłącznie do oddalenia.

Ewentualne wdrożenie w sprawie oceny prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, było uzależnione od dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. Wnioskodawca w apelacji sformułował dwa zarzuty naruszeń przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania sprowadzające się do nieprawidłowej oceny dowodów, jakiej miał dopuścić się Sąd, wpływającej na bezpodstawne oddalenie wniosku. Powyższe względy prowadziły do pierwszorzędnej konieczności analizy w postępowaniu odwoławczym oceny materiału dowodowego według granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c.

Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ na pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2002 r. II CKN 916/00). Tylko ocena sprzeczna z treścią zebranego materiału dowodowego może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ustaleniom faktycznym i ich ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy tymczasem przypisać nie sposób. Przede wszystkim wobec bierności w zakresie inicjatywy dowodowej prezentowanej w postępowaniu przez występującego od początku z zawodowym pełnomocnikiem wnioskodawcę. Zasiedzenie biegnie przeciwko jednemu z najważniejszych praw podmiotowych, mianowicie prawu własności, której ochronę, w przeciwieństwie do stanu faktycznego posiadania, gwarantuje także Konstytucja RP. Znaczenie i charakter tego prawa wymagają, by wszelkie przepisy prowadzące do jego ograniczenia, tym bardziej utraty, wykładane były ściśle. Z tego punktu widzenia ewentualne trudności w zdefiniowaniu i wykazaniu w praktyce posiadania służebności powinny być rozstrzygane na korzyść właściciela, a nie posiadacza. Wystarczająco dolegliwe dla właścicieli nieruchomości jest już, że posadowiono na ich nieruchomości i przez wiele lat eksploatowano urządzenia elektroenergetyczne. O ile sam fakt tego posadowienia nie był sporny, to sporne pozostały jego rozpoczęcie, czasookres, konkretny przebieg linii, zakres ingerencji w prawo własności. Kwestie fundamentalne dla bytu niniejszego roszczenia. Oceny prawne możliwe do sformułowania na tym tle musiało, dlatego poprzedzić, jako moment inicjujący, ustalenie konkretnie, która linia, kiedy dokładanie i w jakim przebiegu miałyby zostać posadowiona. Dalej, czy ów przebieg zmieniał się, czy pozostał niezmienny. Dowodów na takie, jednoznaczne ustalenia faktyczne nie wskazano. Skoro tak, opisanej treści ustalenia faktyczne nie były możliwe do poczynienia. Konsekwencja, w postaci odmowy udzielenia ochrony prawnej stanowisku wnioskodawcy, była wobec tego nieunikniona. Oceniane z odniesieniem do tak rysującej się w postępowaniu sytuacji, postanowienie Sądu Rejonowego zasługiwało na podtrzymanie. Zostało, bowiem wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, w rekonstrukcji, którego Sąd Rejonowy nie miał obowiązku zastępować profesjonalnego uczestnika obrotu prawnego o tak znacznej pozycji rynkowej, nadto reprezentowanego przez profesjonalistę. Sądowi Okręgowemu nie pozostało nic innego, jak ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego podzielić i przyjąć za własne. Dalej – zaaprobować kierunek zastosowania przepisów prawa materialnego, sprowadzający się do oceny nieudowodnienia przez wnioskodawcę przesłanek zasiedzenia żądanej służebności. Żaden z dwóch podniesionych przez wnioskodawcę w apelacji zarzutów nie mógł zmienić powyższej oceny. Apelujący podważając wnioski, jakie z ustaleń poczynionych na podstawie przedstawionych dowodów wyprowadził Sąd I instancji, nie wykazał argumentów prowadzących do przyjęcia okoliczności i wniosków przeciwnych. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób się jednak dopatrzeć w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Przeciwnie, Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia, gdy o perspektywie jego uchylecia, obecnie, mówić już nie sposób. Zgodnie z art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W konsekwencji, strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, uzyskuje niekorzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Sąd z zasady nie zastępuje stron w dowodzeniu. Jeżeli, zatem w postępowaniu strona nie udowodni swoich twierdzeń, wówczas nie stanowią one podstawy rozstrzygnięcia sądu.

W niniejszej sprawie właśnie taka sytuacja miała miejsce. To na wnioskodawcy spoczywał ciężar udowodnienia żądania zasiedzenia służebności. W sposób oczywisty nie sprostął on temu obowiązkowi. Zbagatelizował konieczność udowodnienia, szeregu, istotnych, spornych okoliczności, poczynając, od opisanych wyżej, zwłaszcza wobec niekwestionowanego faktu modernizowania napowietrznych linii elektroenergetycznych przebiegających przez nieruchomości uczestników postępowania. Nie udowodnił, w jakim konkretnie przebiegu – na przestrzeni kilkudziesięciu lat koniecznych do zasiedzenia służebności – napowietrzne linie elektroenergetyczne istniały na nieruchomości. Czy istniały w formie dwóch linii dwutorowych pobudowanych około 1968 r. (zeznania świadka S. D., k. 146), trzech linii (zeznania świadka W. P., k. 97), czy w większej jeszcze ilości. Nie udowodnił, kiedy miałyby zostać one posadowione. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, materiał dowodowy zaofiarowany w sprawie i jak trzeba przyjąć na podstawie stanowiska wnioskodawcy z ostatniej rozprawy apelacyjnej – wyczerpany – nie dał podstaw przyjęcia, że wszystkie z pięciu linii elektroenergetycznych już 1 stycznia 1975 r. zostały oddane do użytku i poczynając od tej daty poprzednik prawny wnioskodawcy rozpoczął korzystanie z nieruchomości uczestników w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Nie było sporne, że po tej dacie linie energetyczne były nadal modernizowane. Procesy modernizacji obejmowały przebieg linii, chociaż nie wiadomo dokładnie, bo na tę okoliczność nie wskazano miarodajnego dowodu, których dokładnie, w jaki dokładnie sposób. Zakończenie modernizacji przypadało na lata 90-te XX wieku, co przy zmianie dotychczasowego przebiegu linii wykluczałoby zasiedzenie również z uwagi na zbyt krótki czas wykonywania służebności. W sytuacji zatem, gdy wnioskodawca żądał stwierdzenia zasiedzenia służebności w granicach oznaczonych wnioskiem, to najpierw miał obowiązek wskazać i udowodnić, w jakich granicach przestrzennych i od kiedy wykonywał (bądź jego poprzednik prawny) korzystanie z nieruchomości uczestników postępowania w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu – kiedy rozpoczął bieg termin zasiedzenia, odnośnie jakich korelatów służebności, jak konkretnie umiejscowionych. Tymczasem, według zebranego materiału dowodowego, który wyczerpał jego inicjatywę, nie było możliwe ustalenie początkowej daty oddania linii elektroenergetycznych do użytku i rozpoczęcia ich eksploatacji, ich przebiegu, w efekcie – i granic, w jakich wnioskodawca posiadał nieruchomości uczestników postępowania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Te, wyjściowe ustalenia faktyczne warunkowały dalsze, których czynić w tej sytuacji nie sposób, w szczególności – jak przebiegała realizacja korelatów służebności odnośnie poszczególnych linii.

Wszystkie powyższe względy prowadziły, ku ocenie Sądu Okręgowego, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji – zważywszy na całokształt materiału sprawy – należało podzielić, jako prawidłowe, znajdujące potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody. Dalej idących, konkretniejszych ustaleń, z tak wyczerpująco przedstawionych, dowodów wysnuć nie było sposób. Wniosek, wobec pozbawienia koniecznej podstawy dowodowej, nie mógł być, dlatego uwzględniony.

Apelacja wnioskodawcy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jako bezzasadna podlegała, wobec tego, oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w **pkt. 1.** postanowienia.

W **pkt. 2.** postanowienia Sąd Okręgowy, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania obejmujących koszty postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym oraz koszty niniejszego postępowania apelacyjnego. Wskutek zakończonego postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym uczestnikowi postępowania W. L. należał się od wnioskodawcy zwrot opłaty od zażalenia – 40 zł oraz kosztów zastępstwa prawnego ustalonych na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) – 360 zł z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie 417 zł. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego uczestnika postępowania stanowiących poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 360 zł ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

T. D. T. G. Z.

**ZARZĄDZENIE**

odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

O., 8 listopada 2017 r. SSO Tomasz Deptuła